

ale wciąż ważna uwaga Samuela Tschepiusa, jaką pomieścił w swoim wydaniu *Doskonalego kancjonalu pruskiego* (1732): *selekt pieśni najwyborniejszy*. Należy docenić trud, jaki włożył Tomasz Ratajczak w przygotowanie obu prac; śmiało można powiedzieć, iż *finis coronat opus*.

Jakub Z. Lichański

ORCID: 0000-0002-1943-5069

Warszawa

Joanna Partyka, *Między scientia curiosa a encyklopedią: europejskie konteksty dla staropolskich kompendiów wiedzy*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2019, 224 ss., il., ISBN 978-83-66076-54-9

<https://doi.org/10.19195/0080-3626.64.16>

W ostatnich latach w naukowym postrzeganiu historii zaczęto odchodzić od tradycyjnego porządkowania i kategoryzowania wydarzeń, procesów, faktów według ściśle określonych i ograniczonych chronologicznie bądź przedmiotowo epok, zamiast tego preferując ogląd całościowy, pewnej ciągłości i ewolucji historycznej. Poszukuje się nowych, nieoczywistych perspektyw — życia codziennego, kobiecych, prywatnych, mniejszości etnicznych — danego zjawiska oraz przepływu idei między kolejnymi wiekami. Sporych osiągnięć udało się dokonać na tym polu w odniesieniu do czasów starożytnych, średnio-wiecznych i renesansowych oraz tych bliższych współczesności. Uporządkowanie zjawisk zachodzących na polu kultury i nauki baroku oraz epok z nim sąsiadujących wciąż jednak jest wyzwaniem. Ważnym wytworem tego okresu jest piśmiennictwo naukowe. Zgodnie z barokową konwencją odznacza się ono bogactwem i różnorodnością zarówno form, jak i treści. Dlatego też ważne jest, aby analizując szczegóły tego rodzaju piśmiennictwa, nie tracić z pola widzenia szerszej perspektywy jego funkcjonowania. Takie właśnie podejście badawcze — łączące epoki, szukające nietypowych wzorów, zachowujące szeroką perspektywę, szanujące szczegóły — przyjęła Joanna Partyka w swojej rozprawie poświęconej barokowym kompendiom wiedzy.

Joanna Partyka od wielu lat związana jest z Instytutem Badań Literackich PAN. Pracuje obecnie w Pracowni Literatury Renesansu i Baroku. Występowała w charakterze eksperta historii kultury XVI i XVII wieku oraz w odniesieniu do literatury staropolskiej i hiszpańskiej złotego wieku. Specjalizuje się w badaniach komparatystycznych, a przedmiotem jej zainteresowania naukowego są: teksty paraliterackie, takie jak księgi penitencjarne, teksty encyklopedyczne, dzienniki, traktaty pedagogiczne, sylwy, kalendarze, jak również twórczość literacka i naukowa kobiet w XVI i XVII wieku, przede wszystkim w Polsce i w krajach iberyjskich. Rozeznanie w tej tematyce odzwierciedla bogaty dorobek piśmienniczy, który badaczka zaczęła tworzyć już w 1995 roku i który zawiera dwie publikacje samoistne<sup>1</sup>, przekłady dzieł pisarzy hiszpańskojęzycznych (Jorge

<sup>1</sup> J. Partyka, *Rękopisy dworu szlacheckiego doby staropolskiej*, Warszawa 1995; eadem, „Żona wyćwiczona”. *Kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII wieku*, Warszawa 2004.

Luisa Borgesa i Juana Carlota Castillona) oraz liczne rozprawy i artykuły w monografiach i czasopismach naukowych.

Recenzowana publikacja powstała w ramach projektu „Między *scientia curiosa* a encyklopedią: europejskie konteksty dla staropolskich kompendiów wiedzy” realizowanego w latach 2012–2015 i finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki. Jest monograficznym zbiorem mniejszych opracowań poszczególnych tematów związanych z nurtem *scientia curiosa* i encyklopedyzmem okresu baroku<sup>2</sup>. Cel projektu określony został w opisie udostępnionym na stronie internetowej Instytutu Badań Literackich PAN: „wpisanie polskiego XVI- i XVII-wiecznego piśmiennictwa o charakterze encyklopedycznym w kontekst europejski”<sup>3</sup>. We wstępie do recenzowanej monografii autorka przytacza te same cele badawcze, przy czym zaznacza, że ten dość szeroko zakrojony zamysł była zmuszona ograniczyć z racji problemów terminologicznych, jakie pojawiają się przy każdej próbie omówienia barokowych tekstów nauki. Samo określenie *scientia curiosa* również niesie z sobą wiele niejednoznaczności. Najczęściej jest rozumiane jako pewien nurt historyczny — występujący przede wszystkim w XVII wieku i służący popularyzacji wiedzy, zazwyczaj przyrodniczej (należy bowiem pamiętać, że to tylko wiedza przyrodnicza była w tym czasie właściwie tożsama z nauką, w ogólnym rozumieniu, co miało swe odbicie w klasyfikacjach nauk tego okresu). A w szerszym znaczeniu może to być również określenie samej treści tej wiedzy, bądź związanych z nią publikacji i działalności, bądź też sposobu myślenia. Partyka bardzo trafnie opisuje *scientia curiosa* jako słowo klucz pewnej epoki. W publikacji nie zostaje wyraźnie określona metodologia, jednak cel badań wskazuje na obronę metodę, w zasadzie jedną — porównawczą. Oprócz tego autorka stosowała podejście badawcze wypracowane przez Jacques’a Le Goffa<sup>4</sup>, ukierunkowane na historię życia codziennego i mentalności danej epoki.

Publikacja składa się ze wstępu, jedenastu rozdziałów, epilogu, bibliografii i indeksu nazwisk. Poszczególne rozdziały zawierają omówienia pojedynczych tematów z zakresu historii piśmiennictwa encyklopedycznego. Pierwszy z nich jest wprowadzeniem do problematyki *curiosa* i *curiositas* (s. 15–39). Zgodnie z obroną metodologią, w próbie zdefiniowania tych pojęć Partyka uwzględnia przede wszystkim źródła historyczne, od starożytnych po XVIII-wieczne. W interpretacji idei „ciekawości” i „osobliwości” sięga również do prac angielskiego filozofa Francisca Bacona. Ciekawą propozycję Autorki stanowi wykorzystanie do analizy zjawiska *curiosus/curiosa* „programu” naukowego. Jego metoda „opanowania” *curiositas* (w rozumieniu: „osobliwości”) przez ich racjonalizację i intelektualizację jest dla Partyki podstawą do rehabilitacji tej idei — ocenianej przez

<sup>2</sup> Należy zaznaczyć, że pięć spośród jedenastu rozdziałów stanowi zaktualizowane, zmienne nieco wersje poprzednich publikacji, również z lat po zakończeniu projektu (2016, 2018), jak i wcześniejszych (2009, 1998).

<sup>3</sup> *Między scientia curiosa a encyklopedią: europejskie konteksty dla staropolskich kompendiów wiedzy*, <https://ibl.waw.pl/pl/nauka-i-badania/zrealizowane-projekty-badawcze/miedzy-scientia-curiosa-a-encyklopedia-europejskie-konteksty-dla-staropolskich-kompendiow-wiedzy> [dostęp: 22.01.2020].

<sup>4</sup> Tej informacji brakuje w treści samej publikacji, jednak jest ona dostępna w opisie projektu (ibidem).

współczesnych badaczy różnie, jednak najczęściej negatywnie lub co najmniej pobłażliwie.

W rozdziale drugim (s. 40–55) analizie poddano „księgę sekretów” jako typ publikacji encyklopedycznej i poradnikowej. Za przykłady służą głównie dzieła staropolskie. Autorka raczej opisuje je równolegle do innych dzieł europejskich aniżeli umieszcza w kontekście europejskiego piśmiennictwa tego rodzaju, jak zapowiadała w opisie swojej metodologii. Jednak interesujące jest samo zestawienie i podkreślenie charakteru popularyzatorskiego tych publikacji — aspekt, który autorka ocenia pozytywnie, co zdarza się rzadko w opracowaniach historycznych tego okresu. Wydaje się, że w badaniach nad nurtem *scientia curiosa* i związanych z nim publikacji badacze niekiedy sami wpadają w pułapkę niezdrowej fascynacji osobliwościami i ciekawostkami, tym samym nie uznając tych dzieł za poważne piśmiennictwo. Partyka natomiast ocenia je na równi z innymi nurtami encyklopedyzmu, starając się nie umniejszać wartości tych publikacji, które pełniły funkcję raczej popularyzatorską niż naukową. Takie stanowisko jest o tyle ważne, że przyczynia się do rehabilitacji całej nauki czasów baroku, której ocena w dyskursie akademickim bądź ogranicza się do opisanego kilku znaczących wydarzeń i nazwisk, konstytuujących tak zwaną „rewolucję naukową”, bądź polega na lekceważeniu piśmiennictwa typu *curiositas*.

Powrót do bardziej ogólnej perspektywy badawczej następuje w rozdziale trzecim (s. 56–76), w którym autorka doprecyzowuje termin *scientia curiosa*. Niestety opisy konkretnych dzieł staropolskich bądź związanego z nimi kontekstu historycznego są zdominowane przez zbyt rozbudowaną analizę i krytykę istniejących już opracowań innych, współczesnych badaczy, zwłaszcza Tadeusza Bieńkowskiego. Wydaje się, że przegląd piśmiennictwa i stan badań należało przedstawić raczej we wcześniejszych rozdziałach.

Treści krytyczne odnoszące się do innych opracowań pojawiają się ponownie w rozdziale piątym, w którym kontynuuje Autorka dyskurs terminologiczny, dotyczący encyklopedii i/a retoryki (s. 105–115). Ważną rolę odgrywa w jej rozważaniach zapożyczony od amerykańskiej badaczki Ann M. Blair termin *reference works* (*reference books*), który Partyka uznaje za termin „poręczny, bo obejmujący wszystkie zbiory o charakterze encyklopedycznym i encyklopedyczno-słownikowym” (s. 86). Powraca do niego przy okazji omawiania kolejnego toposu pochodnego od *scientia curiosa* i encyklopedyzmu, jakim jest *inventores rerum*, oraz związanych z nim katalogów wynalazców, w tym zwłaszcza traktatu *De inventoribus rerum* Polidorusa Vergiliusa, także w wersji polskiej, opracowanej przez Jana Protasowicza (s. 116–128). Kwestia przekładów i współzależności dzieł polskich oraz publikowanych za granicą zostaje rozwinięta w rozdziale siódmym (s. 129–146). Autorka prezentuje w nim kolejny XVII- i XVIII-wieczny gatunek (dialogi zmarłych) i na przykładzie *Rozmów filozoficznych* Jakuba Zajączkowskiego opisuje proces nie tyle tłumaczenia, co przełożenia z oryginału<sup>5</sup> pewnych treści naukowych i światopoglądowych na język bardziej przystępny i łatwiej zrozumiały dla polskiego czytelnika. Ta egzemplifikacja służy również wyjaśnieniu funkcji popularyzatorskiej publikacji omawianych w recenzowanej monografii. Ścisłą komparatystykę przeprowa-

<sup>5</sup> F.X. Feller, *Observations philosophiques sur les systèmes de Newton, le mouvement de la terre et la pluralité des mondes...*, Liège 1771.

dza natomiast w rozdziale ósmym (s. 147–169), w którym zestawia konteksty dla różnych druków encyklopedyczno-poradnikowych polskich, angielskich i hiszpańskich. Przyporządkowanie ich do konkretnych kategorii typologicznych słusznie pozostawiła na inną okazję — w przeciwnym razie musiałyby w tym miejscu poświęcić wiele miejsca na omówienie interpretacji terminologicznych. Chociaż rozdział zawiera niewiele więcej niż opis tych druków, jest wzorowym przykładem metodologii, jaką Partyka proponuje i poleca w swoich badaniach, czyli szczegółowej komparatystyki z uwzględnieniem szerszego kontekstu historycznego.

W stosunkowo krótkim, bo liczącym zaledwie jedenaście stron, rozdziale dziewiątym (s. 170–180) autorka właściwie zbiera wspomniane we wcześniejszych częściach monografii uwagi dotyczące terminu „encyklopedia” i „sylwa”, wskazując na ich podobieństwa, a różnice pokazuje głównie na przykładzie *Składu abo skarbcza* J.K. Haura. W rozdziale dziesiątym (s. 181–194) w kontekst „kultury ciekawości” (s. 35, termin zapożyczony z pracy Krzysztofa Pomiana<sup>6</sup>) zostaje wpisana „kwestia kobieca”. Temat literatury kobiecej, jej autorstwa i recepcji, jest wciąż jeszcze niedopracowany w przypadku jakiegokolwiek epoki historycznej, a zwłaszcza epoki baroku. „Esej” Partyki, mimo że względem całej monografii stosunkowo niewielki, jest cennym komentarzem naukowym dla tej problematyki. Ostatni rozdział autorka poświęca niemal w całości polemice z artykułem bibliotekoznawcy i bibliologa Macieja Matwijowa dotyczącym staropolskich *miscellanea*, kopiaruszy i *silvae rerum*.

Każdy rozdział charakteryzuje się prawidłowym układem i logiczną strukturą podziału treści, jednak brakuje między nimi pewnej spójności. Pojawiają się pojedyncze odniesienia do kolejnych lub wcześniejszych rozdziałów, jednak całość sprawia wrażenie dość eklektycznego zbioru. Wnioski formułowane są pod koniec każdego rozdziału, jednak zakończenie monografii w formie epilogu ma raczej postać apelu niż podsumowania badań. Dotyczy on zmiany perspektywy naukowej w odniesieniu do piśmiennictwa baroku i rezygnacji z obsesyjnego szukania odpowiednich definicji na rzecz kontekstualnego rozumienia danego zjawiska historycznego — jest to z pewnością potrzebny i cenny głos w dyskusji, choć można mieć zastrzeżenie, czy powinien być zamieszczony w tego typu wydawnictwie. Takie podejście wydaje się tym bardziej kontrowersyjne, że autorka sama wskazuje we wstępie na potrzebę uporządkowania kwestii terminologicznych i poświęca im znaczną część swojej pracy.

Niewątpliwą zaletą recenzowanej publikacji jest precyzyjnie dobrana i dogłębnie omówiona bibliografia przedmiotu. Partyka przywołuje w większości publikacje zagraniczne, w tym te najnowsze, ale odwołuje się również do prac polskich badaczy. Wiele opracowań i źródeł, które wykorzystuje, pochodzi z różnych dziedzin i świadczy o interdyscyplinarności oraz otwartości perspektywy badawczej, ale także o erudycji autorki. Jej zorientowanie w poruszanej tematyce odzwierciedla się w każdym kolejnym rozdziale książki: w szerokiej i dogłębnej analizie piśmiennictwa innych badaczy oraz źródeł pochodzących z epoki, a także w drobnych i umiejętnych powiązaniach między perspektywą historyczną, naukoznawczą, literaturoznawczą i antropologiczną.

<sup>6</sup> K. Pomian, *Zbieracze i osobliwości: Paryż–Wenecja XVI–XVIII wiek*, Warszawa 1996.

Jeszcze we wstępie Autorka zaznacza, że monografia ma charakter eseju, co usprawiedliwia nad wyraz trafnym cytatem z powieści Michała Pawła Markowskiego *Anatomia ciekawości*<sup>7</sup>. Chociaż ta eseistyczna forma może wydać się nieprofesjonalna, zapewnia płynność i przejrzystość narracji, a zarazem pewnego rodzaju personalizację, której niestety często brakuje we współczesnej komunikacji naukowej, a która czyni z niej szczerzy i otwarty dialog. W tej dość spójnej i zajmującej narracji występują pewne niedociągnięcia, przede wszystkim przejawiające się w nadmiernej krytyce anachronizmu, jaki — w opinii autorki — występuje wśród innych badaczy zajmujących się daną tematyką. W krytyce tej Joanna Partyka w niektórych momentach zatracą się, porzucając merytoryczny opis przedmiotu badań na rzecz — co prawda rzetelnej, aczkolwiek niekoniecznie tutaj potrzebnej — analizy i interpretacji bibliograficznej.

Opracowanie jako całość przynosi pewne rozczarowanie, biorąc pod uwagę zapowiedź wyrażoną w tytule: autorka rzeczywiście omawia kolejno wszystkie barokowe typy tekstów encyklopedycznych i pochodnych, jednak komparatystyka kontekstów europejskich i staropolskich zajmuje stosunkowo niewiele miejsca. Gros uwag porównawczych umieszczonych zostało jedynie w przypisach dolnych. Z tych względów wydaje się, że publikacja nie jest, mimo deklaracji samej autorki, monografią w ścisłym rozumieniu tego terminu, a raczej zbiorem powiązanych tematycznie esejów.

Omówienia tej problematyki rzadko pojawiają się w polskim piśmiennictwie naukowym i książka Joanny Partyki stanowi cenny wkład w badania nad twórczością naukową i popularyzującą naukę wieku XVI i XVII. Zwłaszcza teksty staropolskie, w tym ziemiańskie *silva rerum* i księgi sekretów, w dalszym ciągu nie mają precyzyjnej typologii, a w ich opracowaniu polscy badacze często ograniczają się do perspektywy narodowej, nie uwzględniając europejskich ekwiwalentów tego typu piśmiennictwa. Oryginalność pracy Joanny Partyki leży nie w samej tematyce, nawet nie w zestawieniu różnych gatunków i różnego pochodzenia (polskie *versus* europejskie) tekstów encyklopedycznych czasów *scientia curiosa*, ale w czymś zupełnie innym: w podejściu badawczym, które nosi cechy świeżości i czegoś, co można by nazwać „empatia historyczną”. Mimo braku jednolitości narracji i nieosiągnięcia przez autorkę wszystkich założonych celów, publikacja zasługuje na uwagę zarówno badaczy specjalizujących się w tej tematyce, jak i tych nawiązujących do niej w ramach swoich własnych, szerszych badań bibliologicznych, literaturoznawczych, kulturoznawczych czy historycznych.

Hanna Bugajewska

ORCID: 0000-0002-2278-0277

Wrocław

<sup>7</sup> „Esej to przecież nie tylko nowy, przystępnie wyłożony artykuł encyklopedii, jak chciał tego Bacon, ale też chroniczny brak metody: »Tak sobie wędruję, jak mi padnie«, pisze Montaigne i przywraca ciekawości niezależność, a literaturze nowy oddech”, M.P. Markowski, *Anatomia ciekawości*, Kraków 1999, s. 24; dzieło recenzowane, s. 9.